

r. 1774.

(Ogińska Antonina Białosornia star. Dorsunińska
W dzień imienia JWPani ... od klasztoru Trockiego.

W DZIEŃ IMIENIN
JASNE WIELMOŻNEY J MCI PANI
ANTONINY
z BIAŁŁOZOROW
OGINSKIEY
STAROSCINY
DORSUNISKIEY
WIERSZ WINSZOWNY
OD
OBOWIĄZANEGO
FUNDA'ORSKIEMU IMIENIOWI
KLASZTORU TROCKIEGO
XX. ZAKONU KAZNODZIETSKIEGO
NAPISANY

Roku Pańskiego 1774. dnia 17. Stycznia.



w WILNIE
w Drukarni J. K. Mci y Rzplitey
Scholarum Piarum.

W. DICKSON & CO. LTD.
LONDON
ANTONY
LONDON
O. GILBERT & CO.
LONDON

W. DICKSON & CO. LTD.
LONDON
ANTONY
LONDON
O. GILBERT & CO.
LONDON



W. DICKSON & CO. LTD.
LONDON
ANTONY
LONDON
O. GILBERT & CO.
LONDON



*Hoc versus fecit F.P. Josephy
Nowicki. Stunc Physicus
Professor*

O D A.



Ani tak Febus mile wdzięczy siebie
Złociście mię zwracając po Niebie,
Gdy zajmie kręgiem swych poblaskow w szrank
Rożowy poranek.



Ani Amphion taką się napawa
Roskoszą, gdy mu głos słodki wydawa
Lutnia cudowna, co buduje mury
W Thebańskie struktury.

Jak



Jak wdzięczne serce, któremu do woli
Wynurzać chęci czas względny pozwoli,
By dało dziękow swych dowody czynne
Komu te są winne.



To rokosz jego, gdy co się musiało
Wprzod tacić długo, z boleścią niemałą,
Teraz już wolno wszędzie okrzykami,
W głos śpiewać z muzami.



Ciesz się w słodycz *Kaznodziejow* grono,
Zmysła do pochwał, y życzeń wzniesioną
Swych FUNDATOROW wdzięczne IMIENIOWI
Dank daje, wiersz mowi.



Bierze dziś k-temu za żadaną chwilę,
Gdy wszyscy z twarzą uwdzięczoną mile,
Festyn obchodzą, radzi w IMIENINY,
Wielkiey HEROINY.



Y kiedy wszyscy swych życzeń dowody
Dają, my z nimi idziemy w zawody,
Więcey tey PANI nocąc niżli inni,
Bośmy więcey winni.

Lecz

Lecz zkąd obfite weźmiem k-rytmom weny?
 Muzy! tu w pomoc przybądźcie z kameny,
 Spiewaycie chwaly Jaśn-Wielmożney DAMY,
 My życzeń dodamy.



Macie na applauz, w nieprzeftanne głoſy
 Co nocić, wznosić, w ſławę pod Niebioſy,
 PAM to wſzelkiedy przed Bogiem y ludem
 Przyjetności cndem.



Ta z BIAŁŁOZOROW DOMU w kraju dawno,
 Wielkim, OGINSKA ninie, rownie ſławną
 Cześć ma od Stanów, jak w Polſkiej Koronie,
 Tak y w Palemonie,



Tą Damę *Juno* w ſpaniałość przybrała,
Pallas zdroy na Nią mądrości wylała,
 Y wſzytkie wdziękow ſwych *Charytes* dary
 Dały. Jey bez miary.



Przyſtępna, ſkromna, przy ludzkości wzorze,
 W jedney jeft zawſze ſwey dobroci perze,
 Nigdy niemieni twarzy za gniew chudy,
 Lub kolor obłudy.

Umie

Umie w kształt luby, powiązywać dziwne
 Przymioty sobie niejako przeciwne,
 Godność z pokorą, ludzkość z nabożeństwem,
 Pici łagodność z męstwem.



Krewność Ją drogim Kleynotem nazywa,
 Krynica pociech w swym Rodzeństwie żywa,
 Mąż drugą przy swej Artemizją Bramie,
 Widzi, ma w tej Damie.



Słudzy się chlubią: dobrą Panią mamy,
 Sieroty: przy Jey łasce nic niedbamy.
 Duchowni zawsze są uszanowani,
 Sam przykład z tej PANI.

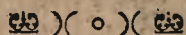


Jak piękne jescze dla Potomstwa rady
 Daje, by równie w Jey wchodzily ślady,
 Zdaje się: że wszystkie przymioty od MATRY
 Są złane na Działki.



Bierze z Niey Olimp enot pięknych ofiarę,
 Kray zaszczyt, mnogich świat przykładow mianę,
 U wszystkich znowu powieść rozgłoszona,
 Wielka to MATRONA.

○ gdy-



O! gdyby teraz Salomon pytanie
Zadał, gdzie sławney Niewiaſty doſtanie?
Mowilbym: w Litwie, owo STAROSCINA,
Jęz roſkoſz jedyna.



Małz, jakiey pytaſz Niewiaſty ciekawie,
Tę ci w odpowiedz, Tę na zażdziw ſtawię,
Wdzięki zbierając, miedz corami ſiła,
Wiſzyſtkie przewyżſzyła.



Słaby naſz uwdzięk, ſkąpe dla Njęy chwały,
Chocia je piſzem na czas wiecznotrwały,
Sama ſię głoſną cnot chwałą uwięcza,
Sama ſię uwdzięcza.



Cofaycie Muzy nazad do Parnaſſu,
Oſchle wam weny, ſkąpo dla was czaſu,
Do poohwał, lepiej Tey PANI życzenia
Dajmy miasto pięnia.



PANI co wſzelką jaſniejeſz ozdoba,
Z ſzanownym ſtajem ukłonem przed Tobą,
Mowim: czas nużnych od loſow daleki,
Zyi przez długie wieki.

Zyi

§ X o X §

Zyi Chwało Kraju, Ozdoba IMIENIA,
Roskoszy Dziełek, niech nigdy niezmienia
Statecznych sprzyjań, Niebo ci życzliwe,
W źródło darów żywe.



To mówim, życzym tak, oto modłami
Boga prosimy zgodnemi głosami,
Y skutku modłów bierzemy nadzieję,
Wdzięczni *Kaznodzieje*,



~~XIII~~
XIII. 2. 12. 18